Nr 167. ROK 1841. PONIEDZIAŁEK 26 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Anny M. P. M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Mirosława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychemetr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 3''' 637	† 12° 0	4''' 75	Zaden	Pochmurno	
23	2	3, 913	† 15, 2	4, 75	Pn Zachodni słaby	,,	Deszcz
	10	3, 812	† 12, 0	5, 22	Pł Wschodni słaby	,,	Deszcz

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 23 do dnia 24 Lipca.

Szamota Hipol t, Jakubowski Adam, Brudzis Adam, Srednicki Jan, Woźniakowski Dawid ob., Kubiczek Jakób, Schultz Ignacy, Bontani Michal, Potocka Alexandra hrabina, Metkiewicz radzca stanu cess. ross., Fritsche Karol ob., z Polski; — Romer Alexander ob., Meisner ob., Niemojewska Ludwika ob., Walewska Helena ob., z Galicyi; — Gzowska Józefa ob., Bahbard Ferdynand, Zerboni Bernhard, Lohmaier Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Komar Józef ob., Ostaszewski Karol, Lardelli Joanna ob., Schultz Wilhelm kapitan ross., Bukownicki Teodor, Olszewski Stanisław ob., do Polski; — Reicherl, Brumlen Ludwik, do Pruss.

Na wczorajszym trzecim koncercie P. Hauser danym w teatrze, łącznie z artystami niemieckiemi, Publiczność z ciągłém uniesieniém i dwukrotném po każdéj odgranéj sztuce przywoływaniem, przyjmowała utalentowanego skrzypka.

Przybyły tu przez Warszawę p. Seymour Shiff, fortepianista z Londynu, — wsławiony w pierwszych stolicach europejskich, — i ze swego wzniosłego talentu i pięknéj kompozycyi, z pierwszymi dziś fortepianistami przez znawców porównany, ma zamiar dać się raz jeden słyszeć w tutejszéj stolicy. Ani wątpić, że Publiczność nasza, oceniając tak znakomitego artystę, licznie na koncert p. Seymour zgromadzić się nieomieszka.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 8 Lipca. —

Dziś nadeszły pierwsze wiadomości z Tuluzy. Poruszenie rozpoczęło się tam istotnie i spowodowaném było przez dymissyą podaną przez mera i radę municypalną w ręce dawnego prefekta pana Floret, zaraz za przybyciem pana Mahul (w dawniejszym raporcie wymieniono pana Milot jako następcę pana Floret.)

— Dnia 10 Lipca. —

Dziennik *La Mode*, który jest niejako organem xiężnéj Berry, odzywa się do wszystkich staro-szlacheckich rodzin, aby przyłączyły się do usiłowań komitetu, mającego na celu polepszenie bytu chrześcian w państwie tureckiém, ale za to, ta zbytnia gorliwość legitymistów w zajęciu się tą sprawą, ostudziła nieco zapał liberalistów, i dzienniki ich zaczynają już doradzać większą rozwagę, obawiając się, aby

nie było niebezpieczném uczynienie chrześcian na wschodzie przedmiotem polityki europejskiéj.

Wiadomości, które *National* podał niedawno, względem intryg karlistów hiszpańskich, i podług których mieli oni zamiar wykonać nową kontr rewolucyę w Hiszpanii, zdaje się że bardzo w ruch wprawiły policyą francuzką. Wszędzie gdzie tylko zbiegowie hiszpańscy znajdują się, podwoiła ona swoję baczność, i ci z tych zbiegów, których pobyt w bliskości granicy hiszpańskiéj dotychczas cierpiano, otrzymali polecenie udania się w prędkim bardzo czasie w głąb Francyi.

Dzisiejsze dzienniki okazują jak słusznie przewidywano niespokojności w Tuluzie, które istotnie wybuchły. Już siła zbrojna, nawet jazda i działa musiały się wmięszać dla uspokojenia rozruchów. Zdaje się, że sprawa ta, ten tylko mieć będzie skutek, iż rząd korzystając z téj okoliczności, formalnie z reorganizuje tamtejsze władze miejskie.

List z Algieru pisany w połowie przeszłego miesiąca: »Podczas gdy jenerał gubernator przebiega Afrykę, najbezwstydniejsze zaniedbanie panuje w administracyi, które może zniweczyć pomyślne rezultata wypraw. Z Paryża otrzymnjemy tu tysiączne dziwne często wprost przeciwne sobie rozkazy, które pozostawiają gubernatorowi tylko prawo prowadzenia rejestracyi. Dyrekcya spraw algierskich w wydziale wojny, mianuje na wszystkie posady. Pod jakiemi warunkami? Bóg wie! jakich ludzi? to każdy wie, i ci ludzie przechodzą jak cień, rzadko kiedy który przetrwa jeden rok. Uskarżano się przed niejakim czasem, że żołnierze cierpią niedostatek wszystkich potrzeb; dyrekcya w odpowiedzi na to przysłała bisknpowi algierskiemu wspaniały obraz do jego kościoła, który on dla braku miejsca musiał kazać tymczasowo schować w składzie. Innym razem przysłano rozkaz zainstalowania królewskiego sądu, w dniu 20 pewnego miesiąca, tymczasem okazało się że ten dzień był niedzielą, o czém dyrekcya nie pomyślała, musiano więc poprosić o nowe rozkazy, albowiem paszowie rządzcy Algierem mieszkają przy ulicy S. Dominique w Paryżu. Gubernator Algieru jest tylko skromnym wazalem tych panów. Wszystko załatwia się w wydziale wojny, i marszałek Valée kilkakrotnie odmówił posłuszeństwa. Ciekawi jesteśmy co jenerał Bugeaud czynić będzie, nie spodziewamy się jednak żeby odniósł zwycięztwo nad wydziałem wojny. (G. W.)

— *Madryt* 1 *Lipca.* —

Przedłożony kortezom budżet zaczyna się tak: Dom królewski: Dla J. K. Mci Izabelli II. 28,000,000 realów a to według praw z dnia 26 maja 1835 i 15 czerwca 1839; dla królowéj matki 12,000,000 realów; dla infanta Don Francisco de Paula z rodziną 3,500,000 realów razem 44,500,000 realów. Dopisek: Ponieważ królowa matka w skutku abdykacyi dnia 12 października 1840 roku, przestała rządzić państwem, przeto kortezy naradzać się będą względem téj summy.

Jeszcze dzień zamknięcia izb nie jest oznaczony, ale zapewnie to niedługo nastąpi, albowiem deputowani tęsknie pragną powrócić do swoich siedzib. Budżet zajmie jeszcze zapewnie ze dwa dni izbę deputowanych.

Na dzisiejszém posiedzeniu pan Mendizabal podał wniosek, aby tymczasowo nie wdając się w oszczędności, zatwierdzić wszystkie żądane przez rząd summy. Pan Olozaga oświadczył się przeciw temu i wniosek ten nie został przyjęty. (G. W.)

— *Belgrad* 23 *Czerwca.* —

Jakób pasza, którego Jego Wysokość sułtan wysłał dla przywrócenia porządku i dokładnego śledztwa wypadków w Bulgaryi, przybył do Nisa w dniu 22 b. m. z przydanym mu komissarzem Towsik bejem i rozkwaterował się w mieszkaniu tamtejszego paszy. Zaraz po jego przybyciu rozeszła się wieść, że ten pasza (Sabri Mustafa pasza) z powodu dawniéj i świeżo przez niego i jego podwładnych popełnionych przeciw chrześciańskim poddanym wysokiéj porty gwałtów, został usunięty i w jego miejsce Ismet pasza mianowany. — Przybyłe razem z Jakub paszą wojska zajęły obóz zewnątrz miasta i połączyły się z wcześniéj już przybyłemi oddziałami z sąsiedniego paszostwa. Pasza Kokulin i Hassan pasza syn Ahmed beja z Piekuplie, oczekiwani są tam z 4—6000 wojska. Wiadomość, że Jakób pasza zabronił turkom w Sophia, Bazardzyk i Filopopel noszenia broni, obudziła wielką radość między ludnością chrześciańską w Nissa, gdzie także spodziewane jest popobne zarządzenie. — Mniemają, że Jakób pasza, po uporządkowaniu rzeczy w Bulgaryi, użyje sił swoich na poskromienie arnautów, których nadużycia spowodowały powstanie a potém przeciwko Mahmud paszy w Taslu, który zostaje w otwartéj wojnie z wezyrem w Trawnik (w Bośnii.)

Podług innego raportu z Belgradu także z dnia 28 czerwca, niedawno w obwodzie Goluba w Serbii, chciano wzburzyć lud przeciw

rządowi, który to plan przypisują intrygom xiężnéj Lubiczy, matki panującego xięcia. Istotnie w skutku zeznań uwięzionych wichrzycieli, brat téj xiężnéj Gabriel Wukomanowicz, jako mocno skompromitowany, został w dniu 25 uwięziony. W dniu 26 po połndniu, podczas gdy xiążę do Tapezidere pojechał, matka jego w towarzystwie czterech pandnrów uzbrojonych, udała się do prefektury miejskiéj i po małym oporze wywiodła swego brata z więzienia i zaprowidziła do swego mieszkania. Wieczorem po rozmówieniu się poprzedniem z Efremem Obrenowiczem, wszyscy ministrowie udali się do xięcia złożyć skargę na postępowanie xiężnéj matki i zagrozili; że złożą swoje urzęda jeśli nie będzie zapewniony wolny bieg sprawiedliwości. W skutku tego Wukomanowicz został natychmiast napowrót odprowadzony do więzienia. W dniu 27 przed świtem xiężna wyjechała niby do kąpieli Pukowek o 18 mil od Belgradu. Wkrótce potém wysłany za nią został adjutant xięcia z dwoma podoficerami, aby miał dozór nad nią i ostrzegł ją, żeby się spokojnie zachowała, w przeciwnym bowiem razie ściągnęłaby na siebie silne podejrzenie.— W ciągu dnia senat chciaż to była niedziela, odbył nadzwyczajne posiedzenie, na którém postanowiono przedstawić xięciu prośbę, aby matkę swoją oddalił z kraju i takowe przedstawienie zaraz uskuteczniono. (G. W.)

— Ateny 27 Czerwca. —

Już w d. 12 b. m, przybył tu A. Maurokordatos. Od tego czasu żyjemy w pośród przesilenia ministeryalnego. Maurokordatos tylko pod pewnym warunkiem chce przyjąć wydział i prezesostwo rady ministrów, miał on między innemi żądać przyrzeczenia że w pewnym przeciągu czasu nadaną zostanie ludowi greckiemu konstytucya. Ale król przyjął jego dymissyą i jak słychać gabinet ma być w następujący sposób ułożony: Dotychczasowy prezes rady stanu Kondorotis ma być ministrem skarbu i prezesem rady. Na ministra spraw wewnętrznych przeznaczony jest Christidis, dotychczasowy poseł u porty, ministrem sprawiedliwości będzie radzca stanu Mitaras, spraw zagranicznych radzca stanu Risos Nerulos, a ministrem wyznań Privelegios.

— Rio Janeiro 7 Maja. —

Cesarz w dniu 3 b. m. zagaił prawodawcze posiedzenia. W krótkiéj mowie, jaką miał przy téj okoliczności, doniósł, że koronacya jego w czasie posiedzenia izb odbądzie się, że Brazylia zostaje w przyjaznych stósunkach, i oświadczył swój żal, że wojna domowa w prowincyi Rio Grande dotąd jeszcze nie jest ukończoną. (G. W.)

Rozmaitości.

EUROPA I CHINY. ZACHÓD I WSCHÓD.

(Ciąg dalszy.)

Znajdą się tacy którzy powiedzą, że to jest złem, to być może, chociaż my inaczéj sądzimy, lecz nikt nie zaprzeczy, że to jest faktum którego nic nie odmieni i które trzeba przyjąć, Nie potraficie tego zrobić aby dobry byt materyalny, zadowolił głowy i serca narodów Europejskich. Za nadto są szlachetne, ażeby bogactwa i epikureizm, nawet podniesione blaskiem sztuk pięknych, wzbudzały w nich długie zachwycenia i żywe sympatye, które tylko chwilowemi być mogą. Robią ulepszenia materyalne, gdyż pragnąc postępu cywilizacyi, pragnąć także muszą i postępu materyalizmu, bez którego pierwszy byłby tylko fikcyą, lecz staranie o materyalizm może zająć ich władze umysłowe, tylko w czasie antraktów. Zupełne oddanie się materyalizmowi, wyłączne ubóstwienie przemysłu, stałoby się dla ludów Europejskich źródłem tysiąca niebezpieczeństw. Nie ma wątpliwości, że polityka przemysłowa, nie może być tylko ocenianą z punktu materyalizmu, gdyż łączy się ściśle z potrzebami moralnemi rodzaju ludzkiego. Praca bowiem jest niezaprzeczenie środkiem do moralności. W każdym kraju doskonalenie moralne i intellektualne ogromnéj większości ludu, równie jak polepszenie jego fizycznego bytu, wymaga koniecznie postępu, przemysłu rolniczego, rękodzielniczego i handlowego.

Z tém wszystkiem, potrzeba działania na zewnątrz, jest niezbędną koniecznością dla Europejczyków. Tak dalece żyją życiem zewnętrznem, że często tylko chęć zyskania oklasków zagranicznych, jest kierownikiem ich czynności politycznych, i administracyi wewnętrznéj, gdyż jesteśmy z tego samego szczepu co Alexander który w śród największych zwycięztw, zawołał: »Cóż się nie czyni, Ateńczykowie, aby zyskać wasze pochwały?« My Francuzi dokonaliśmy naszych najpiękniejszych ulepszeń administracyjnych, skoro nas podniecił kolec wojenny, Wojennemu uczuciu winni jesteśmy naszą jedność. W tych czasach izby przyjęły dwa ważne prawa o kolejach żelaznych, i o wybudowaniu nowych paropływów. Jakiż był naj

większy powód że białe gałki powpadały do urny? Oto co do pierwszego, rozwinięcie się dróg żelaznych u narodów sąsiednich, i obawa aby nas nie wyśmiano jako narodu w tyle pozostającego na drodze ulepszeń. Co do drugiego, chęć rywalizowania z Anglią na Oceanie, i w przypadku wojny morskiéj, okazania jéj że na próżno nazywa się królową morza. Przemysł, jest to walka przeciw nieokrzesanéj naturze, walka zawsze zaszczytna dla rodzaju ludzkiego, czasami nawet śmiała i imponująca. Za pomocą niego, człowiek tryumfuje z świata fizycznego, poskramia naturę, i nagina ją jak posłusznego niewolnika, jak narzędzie swego dobrego bytu. Lecz to nie jest dosyć do zaspokojenia potrzeby walczenia, która jest w naturze Europejczyka i do zaspokojenia ich żądzy panowania. Potrzeba im przeciwnika, przeszkody, przedmiotu działalnego, któryby się przedstawiał w ludzkich kształtach. Gdyby było prawdą że odtąd tylko przemysł zajmować będzie narody Europejskie, i gdyby w skutku tego narody ograniczyły się na wewnętrznych staraniach; to byłaby oznaka, że przodkowanie przeszłoby do innych, i że one same składają posłannictwo im poruczone, gdyby ustąpiły z placu, to byłaby oznaka, że się wyrodziły. Cywilizacya do któréj należymy, musi się rozszerzać i działać około siebie. Jéj przywodzcy niepotrafiliby zatrzymać się, celem upięknienia swego mieszkania, i usłania wygodnego łoża. Hasło, na przód! naprzód! dla nich było wyrzeczone. Dajemy w Algierze przykład stanowczy téj konieczności niezbędnéj, dostarczenia żywiołu, żądzy zewnętrznego działania, która nas, równie jak i inne narody Europejskie nurtuje. Ona tylko jedna może wytłómaczyć powody naszéj wytrwałości, w zatrzymaniu téj kolonii, za cenę naszego złota i naszéj krwi. Byłoby szaleństwem poświęcać dla Algieru tyle kosztownéj krwi, gdyby szło tylko o jego posiadanie, i wyciąganie wątpliwych korzyści z piaszczystych jego stepów. Mamy w naszéj Korsyce od dawna zapomnianéj i w wielu innych miejscach obszerne przestrzenie, z których z dziesięć razy mniejszym kosztem możnaby wyciągnąć większe korzyści, jak te które się kiedyś spodziewamy otrzymać z Algieru. Jako interes czysto materyalny nasze przedsięwzięcie w północnéj Afryce jest nie do utrzymania. Uważane jako mające cel, zadosyć uczynienia żywemu bardzo uczuciu w kraju naszym, to jest okazania zewnętrznego naszego bytu w świecie, da się pojąć, wyrozumować i usprawiedliwić.

Potrzeba działalności zewnętrznéj, która agituje wszystkie narody, okazała się przez różne dalekie wyprawy. Krucyaty które trwały dwa wieki, podbicie Ameryki; mogą służyć za przykład, lecz ta potrzeba najczęściéj rozwijała się w Europejskich zatargach. Dziś szczęśliwa zaszła zmiana, rewolucya widocznie sprzyjająca pokojowi wewnętrznemu, jest na drodze rozwinięcia się w polityce Europejskiéj. W spólności wyobrażeń i uczuć, solidarność interessów, ułatwienie związków między jednym końcem Europy i drugim uczyniły z niéj niejako jedną rodzinę. Po utrzymaniu pokoju w roku 1830, któż może wątpić o przewadze pacyfikacyjnych interessów, w polityce Europejskiéj. Tak więc wyjąwszy chwilowych kolizyi, można uważać pokój Europejski za ustalony. Do ustalenia go potrzeba aby ludy Europejskie wylały się na zewnątrz. Europa, raz jeszcze powtarzam, ma temperament wojenny, lubi władać orężem i pomimo proroctwa Izaaka, pomimo złagodzenia obyczajów, nie jest jeszcze gotowa zamienić żelazne lance na lemiesz. Lecz miecze któremi dawniéj kierowała, chęć rabunku, uciemiężenia, dzika nienawiść i obrzydła zazdrość obrócą się, już się nawet obracają na usługę zasad cywilizacyjnych. W imie Boga! niech cywilizacya przyjmie.

(Dokończenie nastąpi.)

Doniesienie prywatne.

Do zarządu i nadzoru zakładającéj się w hotelu rossyjskim restauratorów i kawiarni do ksiąg i rachunków oberżowych, utrzymywania pod swym kluczem kassy i piwnicy potrzebnym jest człowiek w sile męzkiéj, umiejący czysto pisać, i zdolny rozmówić się z każdym w językach przynajmniej niemieckim a jeżeli być może to i francuzkim, tudzież rossyjskim. Życzący sobie przyjąć te obowiązki opatrzony świadectwem dobréj konduity, zechce się zgłosić do właściciela mieszkającego w hotelu rossyjskim pod Nrem 5 na pierwszém piętrze. (1r.)